

20 TYS. MASECZEK DLA GÓRNIKÓW OD SŁUŻBY WIĘZIENNEJ

"Wspólnie z funkcjonariuszami Służby Więziennej przekazujemy górnikom i ich rodzinom maseczki ochronne" - poinformował resort sprawiedliwości. Pierwsza ich partia, czyli 20 tysięcy maseczek, została już przekazana.

Jak podkreśla Ministerstwo Sprawiedliwości, maseczki są darem Służby Więziennej i samego resortu. "W związku ze wzrostem zachorowań i zagrożeniem koronawirusem zdecydowaliśmy się z Ministrem Sprawiedliwości Prokuratorem Generalnym, że przekazemy potrzebującym część masek wyprodukowanych przez więźniów w zakładach karnych i aresztach śledczych. Dzisiaj zostanie przekazana pierwsza partia 20 tysięcy maseczek" - poinformował wiceminister sprawiedliwości Michał Wójcik na konferencji prasowej, która odbyła się w Katowicach.

Minister przypomniał również, że resort sprawiedliwości przygotował specjalny program dotyczący produkcji środków dezynfekujących, maseczek i innych środków ochronnych niezbędnych w czasie pandemii. Środki te są przekazywane potrzebującym.

Możemy mówić o wielkim sukcesie naszego programu, w którym biorą udział zakłady karne i areszty śledcze w całym kraju. Wszystkie jednostki penitencjarne w województwie śląskim zaangażowały się w produkcję środków ochronnych. Trafiają do instytucji, gdzie są ludzie, którzy potrzebują pomocy. To hospicja, szpitale, domy dziecka, domy pomocy społecznej. Przekazywany przez nas sprzęt trafił do lekarzy, pielęgniarek.

Michał Wójcik, wiceminister sprawiedliwości

Wiceminister podsumował też sytuację w więziennictwie, związaną z epidemią koronawirusa. Jak podkreślił, żadna osoba nie zaraziła się koronawirusem na terenie jednostek penitencjarnych. "Obecnie 4 osoby osadzone w więzieniach są chore na koronawirusa. Osoby osadzone nie zaraziły się koronawirusem na terenie jednostek penitencjarnych. Są to osoby tymczasowo aresztowane, które przewieziono do naszych jednostek. Umieściliśmy je w specjalnie wydzielonym szpitalu, aby nie miały kontaktu z innymi osobami" - powiedział Wójcik.

Czytaj też: [Pojazdy "na wymiar" dla Służby Więziennej](#)

Jak ocenił, to, że nikt z osadzonych w więzieniu ani w areszcie nie zaraził się koronawirusem jest wynikiem wprowadzenia zakazu wizyt w jednostkach penitencjarnych i zakazu pracy więźniów na zewnątrz. Wszystkie osoby, które pojawiają się w jednostkach penitencjarnych mają mierzoną temperaturę. Funkcjonariusze Służby Więziennej, którzy mają bezpośredni kontakt z osobami oskarżonymi muszą używać maseczek i innych środków ochronnych. "We współpracy z Sanepidem wprowadziliśmy zaostroszony rygor i efekt jest taki, że ani jedna osoba nie zaraziła się koronawirusem" – podkreślił polityk.

Resort walczy z hejtem

Michał Wójcik odniósł się również do hejtu, który pojawił się w stosunku do górników, ich rodzin, jak i wobec mieszkańców województwa śląskiego. "Hejt jest czymś karygodnym i absolutnie niedopuszczalnym. Ministerstwo Sprawiedliwości chce doprowadzić do zmiany przepisów w tym zakresie. Już w pierwszej Tarczy antykryzysowej pojawił się przepis dotyczący lekarzy i personelu medycznego, który mówi o stosowaniu środka zapobiegawczego przez prokuratora bądź przez sąd, jeżeli są podejmowane działania podyktowane mową nienawiści. Celem przepisu jest ochrona osób, których dotyka hejt" – podkreślił w Katowicach.

Jak poinformował, przy najbliższej nowelizacji ustawy, istniejący przepis zostanie rozszerzony na wszystkie grupy zawodowe. Prace Ministerstwa Sprawiedliwości idą w kierunku ochrony wszystkich osób, które mogą ucierpieć z powodu stosowania wobec nich mowy nienawiści ze względu na to, że są lub mogą być zarażone koronawirusem. Środek zapobiegawczy polega na zakazie zbliżenia się, zakazie kontaktu z osobą pokrzywdzoną bądź umieszczania określonych treści w internecie. "Nie ma zgody na hejt" – podkreślił wiceminister Michał Wójcik.

Czytaj też: [Służba Więzienna w pułapce nadgodzin?](#)